



Wojciech Kaniuka: Osoby z niepełnosprawnościami, czego możemy spodziewać się w 2024 roku...

data aktualizacji: 2024.01.09



FELIETON WOJCIECHA KANIUKI: Każdy kolejny rok to nowe wyzwania, ale też nadzieje na lepszą przyszłość. To także cele, które sami sobie wyznaczamy i/lub przed którymi jesteśmy stawiani. Dotyczy to każdej i każdego z nas - jako pojedynczej osoby, nas - jako pewnych grup społecznych, wreszcie nas - jako społeczeństwa i państwa, które przez to społeczeństwo jest tworzone. I właśnie na nas - osobach z niepełnosprawnościami będących konkretną grupą społeczną - chciałbym się skupić w niniejszym felietonie. Konkretnie na tym, na jakiego rodzaju wsparcie możemy liczyć ze strony państwa w zaczynającym się właśnie 2024 roku. Sprawdźmy zatem, jak to wszystko ma wyglądać.

Z Funduszu Solidarnościowego ma być finansowana m.in. renta socjalna, ale także nowe świadczenie uzupełniające czy 13. i 14. emerytura. Z jego środków ma być pokryte również chociażby funkcjonowanie opieki wytchnieniowej czy asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami. Na wypłatę renty socjalnej w tegorocznym budżecie zaplanowano 6,5 miliarda, jeśli chodzi natomiast o przewidziane wydatki na świadczenie wspierające dla osób z niepełnosprawnościami, to na ten cel została przeznaczona kwota w wysokości 3,5 miliarda złotych.

Usługi i orzecznictwo

W minionym czasie problematyczna była realizacja programów: asystenckiego i opieki wytchnieniowej. Kwoty otrzymywane na ten cel przez samorządy były dużo mniejsze od tych, o które one wnioskowały. W efekcie tego musiała zostać zmniejszona liczba godzin, która przysługiwała osobom korzystającym chociażby z usługi asystencji osobistej.

27 grudnia 2023 roku odbyło się posiedzenie Sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, podczas którego Adam Zawisny z Instytutu Niezależnego Życia poinformował, że samorządy kilka razy zgłaszały potrzebę dodatkowych środków na programy realizowane przez ówczesne Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, a obecnie Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Dotyczyło to Programu „Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością” – szczególnie do momentu, gdy zostanie uchwalona i zacznie obowiązywać ustawa o asystencji osobistej. Jak zauważył dalej Zawisny, asystencja osobista jest niesłychanie palącą potrzebą, gdyż realizacja tych usług rok do roku maleje. Wynika to z faktu, że coraz więcej osób jest świadoma tego, jak bardzo asystencja osobista jest im potrzebna. Przy okazji padło pytanie o zwiększone środki na zespoły orzecznicze w związku z potrzebą rozwiązywania problemów tzw. zatorów orzecznich.

Wzrosną nakłady

W 2024 roku – zgodnie z informacją przekazaną przez Elżbietę Kalińską z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej – w wyniku dużego zainteresowania programami, które ten resort realizuje, nakłady na nie wzrosną z 1 do 1,5 miliarda złotych. W znaczący sposób zwiększone zostaną także nakłady na orzecznictwo. Na najbliższe dwanaście miesięcy zaplanowano aż 461 milionów złotych na działalność powiatowych i wojewódzkich zespołów orzecznich – jest to wzrost o 218 proc., który dotyczy nie tylko bieżącej działalności komisji orzecznich. Przewidziano także koszty związane z wejściem w życie Ustawy o świadczeniu wspierającym, na pokrycie którego przeznaczono 198 milionów złotych. Posłanka Iwona Hartwich zgłosiła także konieczność podniesienia kwoty świadczenia uzupełniającego z 500 do 800 złotych. Postulowała ona także, aby Fundusz Solidarnościowy w stu procentach był przekazywany na potrzeby dorosłych osób z niepełnosprawnościami.

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych z nowym budżetem

Jak poinformował prezes Krzysztof Michałkiewicz, w 2024 roku budżet Funduszu wyniesie 8 643 470 000 złotych. Jest to o 9,12 proc. więcej niż w ubiegłym roku. Ogromna część budżetu PFRON – jak zauważyła Teresa Hernik z Federacji Przedsiębiorców Polskich – pochodzi z wpłat od przedsiębiorców, którzy nie osiągają wskaźnika zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami. Podkreśliła dalej, iż PFRON będzie miał do dyspozycji ponad miliard złotych więcej, pomimo czego nie dostrzega ona planu podniesienia dofinansowań wynagrodzeń do wypłat pracownikom z niepełnosprawnościami. Z kolei zdaniem prezesa Michałkiewicza, aby tak się stało, konieczne jest wprowadzenie zmian ustawowych i jeżeli one nastąpią, to PFRON wprowadzi je w życie.

175 milionów złotych ma zostać przeznaczonych na Wspomagane Społeczności Mieszkaniowe

O Wspomaganych Społecznościach Mieszkaniowych [pisałem w felietonie, który ukazał się w maju 2023 roku](#). Jak zapewne pamiętacie, są one częścią pakietu programów „Samodzielność – Aktywność – Mobilność”. Jest on realizowany przez PFRON. Podczas wspomnianego posiedzenia Sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny przywoływany już tutaj Adam Zawisny zapytał o realizację programu. W odpowiedzi, jakiej udzielił mu prezes Krzysztof Michałkiewicz, usłyszał, że na ten cel

zaplanowanych jest ponad 175 milionów złotych. O ile będzie to możliwe – jak zaznaczył Michałekiewicz – środki te zostaną zwiększone. Podkreślił również, iż z uwagi na konstrukcję nowego budżetu Rada Nadzorcza PFRON na realizację swoich programów m.in. dotyczących mieszkalnictwa wspomaganego dla osób z niepełnosprawnością będzie miała o 700 milionów złotych mniej, niż to zaplanowała wcześniej.

Co dalej z asystencją i nie tylko

W końcówce 2023 roku do konsultacji społecznych trafił prezydencki projekt Ustawy o asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami, na który czekaliśmy ponad siedemset dni. Okazuje się, że nie do końca spełnia on oczekiwania środowisk ludzi z niepełnosprawnościami, w tym pojedynczych osób – nie będę ukrywał, że także i moich. Zgodnie z jego założeniami usługa asystenta będzie mogła zostać nam przyznana wówczas, gdy otrzymamy decyzję o poziomie potrzeby wsparcia wydaną przez wojewódzki zespół ds. orzekania o niepełnosprawności, w której przyzna się nam od 70 do 100 punktów. Jak zatem widzimy, zostanie ona połączona z nowym świadnictwem wspierającym. Wówczas będziemy mogli liczyć na wsparcie asystenckie w wymiarze od 40 do 160 godzin miesięcznie.

Chciałbym w tym miejscu przybliżyć Wam opinię dr Magdaleny Kocejko, ekspertki ds. polityki społecznej w obszarze niepełnosprawności, którą miałem okazję i przyjemność poznać osobiście podczas konferencji naukowej w grudniu 2019 roku. O tym wydarzeniu wspominałem [w swoim drugim felietonie z grudnia 2022 roku](#). Doktor Kocejko zwraca przede wszystkim uwagę na to, iż przy projektowaniu ustawy o asystencji osobistej powinna być przestrzegana Konwencja ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami. Mówi nam ona jasno, że celem asystencji osobistej jest wsparcie nas w realizacji prawa do niezależnego życia. Ważny jest tutaj Komentarz Generalny nr 5 do Konwencji, który w szczegółowy sposób mówi nam o tym, jak ww. usługa powinna wyglądać. Musi być ona przede wszystkim dostępna dla wszystkich jej potrzebujących, a kontrolę nad nią powinni mieć sami zainteresowani – czyli osoby z niepełnosprawnościami. To my musimy mieć prawo wskazywania osoby, która będzie naszą/naszym asystentem/asystentką i jakiego rodzaju wsparcia od niej potrzebujemy. To nie „specjaliści” (kimkolwiek by oni nie byli), lecz my powinniśmy definiować potrzeby, w zaspokajaniu i realizacji których ma nam pomóc osoba asystująca. Ustalanie „z góry” na co możemy liczyć, a na co nie, ze strony asystentki/asystenta jest jakimś nieporozumieniem. Powinno być to zawsze kwestią dwustronnej umowy pomiędzy osobą z niepełnosprawnością a kimś, kto de facto świadczy na jej rzecz konkretne usługi. Nie mogę się zatem zgodzić ze stanowiskiem poszczególnych powiatów skupionych w Związku Powiatów Polskich, które sprzeciwiają się temu, abyśmy to my – osoby z niepełnosprawnościami decydowali o tym, kto będzie naszym asystentem. Między innymi o tym możecie przeczytać w artykule, który ukazał się na portalu [Cowzdrowiu.pl](#).

Nieporozumieniem jest także brak w ustawie górnego limitu wiekowego. Spowoduje to, że seniorzy, którzy nabyli swoją niepełnosprawność w wyniku procesu starzenia się, będą niejako „blokowali” możliwość korzystania z asystencji osobistej młodszymi osobami z niepełnosprawnościami, które potrzebują jej po to, żeby być niezależnymi we wszystkich możliwych obszarach życia – począwszy od spraw najbardziej osobistych (wręcz często intymnych), poprzez życie kulturalne, towarzyskie i rozrywkowe, aż po wypełnianie funkcji i odgrywanie ról zawodowo-publicznych.

Błędem projektowanej ustawy jest także wykluczenie z asystencji osobistej dzieci i młodzieży z niepełnosprawnościami. Jest nim także brak zapisu, że asystent może wykonywać czynności pielęgnacyjno-medyczne. Bez tego osoby, które zakwalifikują się do usługi, tak naprawdę nie będą mogły z niej korzystać.

Powyższe dwa aspekty są jednymi z kilku kluczowych punktów zawartych w opinii do projektu Ustawy o asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami, której autorem jest Rzecznik Praw

Obywatelskich Marcin Wiącek. Zwraca on dodatkowo uwagę na takie kwestie, jak chociażby dualizm asystencji osobistej, niewystarczająca liczba godzin wsparcia czy podmiotowość osób z niepełnosprawnościami w kontekście ubezwłasnowolnienia. Z całością tej opinii możecie zapoznać się w [Biuletynie Informacji Publicznej RPO](#), do czego szczerze zachęcam.

**Poza asystencją w szczególny sposób interesuje mnie jeszcze praktyczny wymiar ubiegania się o nowe świadczenie. Ja już pierwszy krok w kierunku jego zdobycia zrobiłem, składając wniosek o ustalenie oceny poziomu potrzeby wsparcia poprzez portal Emp@tia. A Wy? :-)
Interesuje mnie także, co dalej z WSM-ami, a Was?**

*Wojciech Kaniuka, wojciech.kaniuka@powiat-ilawski.pl
Publikacja Starostwa Powiatowego w Iławie.*

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/73201-wojciech-kaniuka-osoby-z-niepelnosprawnościami-czego-mozemy-spodziewac-sie-w-2024-roku>